

Dni UMCS-u w Tanzanii

Od 4 do 17 kwietnia 2018 r. miałem zaszczyt reprezentować UMCS w Tanzanii. Przetłumaczona została broszura o UMCS-ie na język suahili, co zostało bardzo pozytywnie przyjęte. Przemierzyłem łącznie ponad 2000 kilometrów, odwiedzając Dar es Salaam, Aruszę, Dodome, Iringę, Morogoro i Zanzibar, nie zatrzymując się nigdzie dłużej niż dwa dni. Wygłosiłem 16 prezentacji o uniwersytecie, Lublinie i Polsce dla uczniów szkół średnich i studentów. Tam gdzie to było technicznie możliwe, korzystałem z rzutnika multimedialnego.

W College of Business Education (CBE) w Dodomie udało się zorganizować wideokonferencję ze studentem UMCS-u pochodzącym z Nigerii, Peterem, który studiuje stosunki międzynarodowe na Wydziale Politologii. Tanzańscy studenci zadawali pytania m.in. dlaczego wybrał tę uczelnię, o obecność innych Tanzańczyków lub Wschodnioafrykańczyków na uniwersytecie, o koszty zakwaterowania, stypendia, możliwość pracy, warunki do uprawiania sportu, pogodę, jedzenie. Peter wyczerpująco odpowiadał na wszystkie pytania i w jak najlepszym świetle przedstawiał UMCS. Innego rodzaju pytania padały na islamskim Abdulrahman al-Sumait Memorial University na Zanzibarze. Wyspa jest w 99 proc. muzułmańska. Nie byłem tam wcześniej umówiony, a jednak spotkałem się z ogromną życzliwością i *ad hoc* zorganizowano najpierw spotkanie z samorządem studenckim, a następnie z dużą grupą studentek i studentów. Pytano m.in. o to, czy muzułmanie są szanowani w Polsce oraz czy UMCS posiada akademiki osobno dla kobiet i osobno dla mężczyzn.

Ponadto w Arushy został zorganizowany Dzień UMCS-u dla wszystkich chętnych. Wzięło w nim udział ok. 20 poważnie zainteresowanych studiami na naszej uczelni kandydatów. Ze względu na czas próbnych egzaminów lub przerwę świąteczną w jednej szkole i jednej uczelni nie udało mi się spotkać z uczniami i studentami, ale mogłem przynajmniej porozmawiać z nauczycielem i rektorem, zostawiając im broszury. Były to: International School of Moshi w Arushy (szkoła średnia głównie dla dzieci obcokrajowców pracujących w Arushy; kończy się ona międzynarodową maturą, może poszczycić się absolwentami na najlepszych światowych uczelniach, np. na Harvardzie – doradca uczniów Reed Anderson wyraził zainteresowanie ofertą UMCS-u i nawet skierował do nas jedną kandydatkę na Tourism Management); oraz Academy of Diplomacy, która jest zainteresowana partnerstwem z UMCS-em, gdyż kształci studentów stosunków międzynarodowych jedynie na poziomie licencjatu.

Prezentacja o UMCS-ie przynosiła lepsze owoce (więcej pytań, większe zainteresowanie), gdy towarzyszył jej wykład otwarty. Takich gościnnych półtoragodzinnych wykładów wygłosiłem cztery. Odnotowałem duże zainteresowanie kierunkami ekonomicznymi. Przekazywałem, że prawdopodobnie w 2019 r. zostanie otwarty kierunek Business Management. W kilku miejscach proszono mnie, abym przekazał studentom naszej uczelni najserdeczniejsze pozdrowienia, co niniejszym czynię. W Morogoro rektor Jordan University College (JUCO) prof. Bertram B.B. Mapunda podpisał umowę z UMCS-em. W trakcie podpisywania są umowy z CBE (mającym kampusy w różnych miastach) oraz Mkwawa University College of Education (MUCE) w Irindze. W przypadku CBE pracownicy Wydziału Ekonomicznego UMCS zostali zaproszeni do recenzowania artykułów w uczelnianym czasopiśmie „Business Education Journal” (czyni ono starania o indeksację w Web of Science). Swoją chęć wraz z obszarem badawczym proszę zgłaszać pod e-mail [konrad.czernichowski\(at\)umcs.lublin.pl](mailto:konrad.czernichowski(at)umcs.lublin.pl). Z kolei pracowników CBE oraz JUCO zachęcono do publikowania w „International Journal of Synergy and Research” oraz „Annales”.

Pod koniec pobytu w Afryce spotkałem się z Ambasadorem RP w Tanzanii, Krzysztofem Buzalskim. W czasie mojej podróży ambasadę uroczyście otworzył minister Jacek Czaputowicz. Bezpośrednio dotarłem łącznie do ok. 2000 osób, jednak liczba

Tanzańczyków, którzy dowiedzieli się o UMCS-ie, jest znacznie wyższa. Mogłem się o tym przekonać trzykrotnie w rozmowie z jednym studentem, taksówkarzem i współpasażerem Dala Dala (środkiem komunikacji miejskiej). Każdy z nich mi mówił, że już słyszał o naszej uczelni. Okazuje się, że plakat w suahili, który trafił do mediów społecznościowych w Tanzanii, zaczął żyć własnym życiem. Tym samym, jeśli promocja uniwersytetu w Tanzanii będzie kontynuowana, UMCS ma szansę stać się najbardziej rozpoznawalną marką wśród polskich uczelni w tym kraju.